

PIOTR SIWICKI

PROBLEM DUSZPASTERSTWA ORMIAŃSKOKATOLICKIEGO W WOJSKU POLSKIM OKRESU MIĘDZYWOJENNEGO

Kwestia, czy w siłach zbrojnych II Rzeczypospolitej istniało zorganizowane duszpasterstwo dla wiernych Kościoła ormiańskokatolickiego¹, nie jest po dziś dzień jednoznacznie wyjaśniona przez historiografię. Oto na przykład ksiądz pułkownik Julian Humeński, długoletni Dziekan Generalny Ludowego Wojska Polskiego w czasach PRL, we wprowadzeniu do drugiego wydania *Wspomnień wojennych kapelanów wojskowych 1939-1945* napisał: „Ormianie-katolicy posiadali swego kapelana, podległego jednak miejscowemu proboszczowi wojskowemu” – nie podając jednak żadnych bliższych szczegółów². Z kolei autorka najnowszej syntezy dziejów duszpasterstwa wojskowego w międzywojennym Wojsku Polskim, Zofia Waszkiewicz, na interesujący nas temat pisze nieco obszerniej:

Nie było parafii wojskowych obrządku ormiańskiego z uwagi na małą liczbę żołnierzy tego wyznania, rozproszonych po różnych garnizonach. Podlegali więc

KS. DIAKON DR PIOTR SIWICKI – duchowny greckokatolicki, adiunkt Katedry Historii Ustroju i Administracji Polski KUL, adres do korespondencji: skr.poczt. nr 40, 20-001 Lublin - 1.

¹ W okresie, którego dotyczy niniejszy artykuł, w powszechnym użyciu był termin „obrządek”, stosowany nie tylko na oznaczenie określonego typu kultury religijnej, wyrażającej się w liturgii, duchowości, dyscyplinie, teologii, lecz także jako pojęcie odnoszące się do wspólnoty wiernych, organizacji kościelnej. Natomiast piszący te słowa stosuje się do współczesnej katolickiej terminologii kanonicznej, określonej zwłaszcza w *Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich* (zob. kan. 27-28), gdzie „obrządek” oznacza spuściznę liturgiczno-duchowo-prawno-teologiczną, natomiast wspólnota praktykująca ów obrządek zwana jest Kościołem autonomicznym (łac. *Ecclesia sui iuris*) lub partykularnym.

² J. H u m e Ń s k i, *Zarys historyczny duszpasterstwa wojskowego w Polsce*, w: *Wspomnienia wojenne kapelanów wojskowych 1939-1945*, red. J. Humeński, Warszawa: Wydawnictwo Caritas 1974², s. 46.

miejscowym parafiom wojskowym rzymskokatolickim. Biskup połowy mianował, co prawda, jednego kapelana obrządku ormiańskiego, który był jego doradcą w sprawach dotyczących owego obrządku, ale ani jego nazwisko nie jest znane, ani sprawozdania z jego działalności duszpasterskiej nie zachowały się w aktach. Tylko ci żołnierze, którzy odbywali służbę wojskową na terenie jedynej w Polsce parafii [! – P. S.] katolickiej obrządku ormiańskiego zarządzanej przez arcybiskupa Józefa Teodorowicza, korzystali z posługi duszpasterskiej swoich kapłanów. Cała społeczność katolików Ormian liczyła około 5 tysięcy osób³.

Z kolei Wiesław J. Wysocki, podając „obsadę etatową katolickiego duszpasterstwa wojskowego według etatów pokojowych Kurii Polowej i okręgów korpusów oraz przydziałów mobilizacyjnych” wśród cenzorów ksiąg w Kurii Polowej wymienia „ks. Franciszka Karkowskiego, kapelana wojskowego obrządku armeńsko-katolickiego (ormiańskiego)”⁴.

Wobec takiego stanu badań warto wyjaśnić bliżej, kim był ów jedyny ormiańskokatolicki kapelan w siłach zbrojnych II Rzeczypospolitej, jak przedstawiała się liczebność katolików ormiańskich w wojsku i – biorąc pod uwagę ustalenia w obu wspomnianych kwestiach – spróbować udzielić możliwie najpełniejszej odpowiedzi na zagadnienie zawarte w temacie niniejszego artykułu.

³ Z. Waszkiewicz, *Duszpasterstwo w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939)*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2000, s. 129. Autorka powołuje się tam w przypisie 42 na przedwojenny artykuł dziekana generalnego (w odróżnieniu od sytuacji w siłach zbrojnych PRL, w przedwojennym WP nie było to stanowisko, lecz stopień w katolickim duszpasterstwie wojskowym, odpowiadający stopniowi generała brygady/konradmirała) ks. Piotra Niezgody, którego to artykułu odnośny fragment pozwolił sobie zacytować: „Na ostatek kilka słów należy dodać o opiece religijnej nad wojskowymi *obrzędkiem ormiańskiego*. Jest ich bardzo mało. Wprawdzie jest obecnie jeden kapelan tego obrządku, ale rzecz zrozumiała, że rola jego musi być ograniczona do ewentualnego wydania opinii w sprawach tego obrządku, o ileby jej zażądał Biskup Polowy. Stąd też wojskowi obrządku ormiańskiego korzystają z opieki religijnej odnośnego duszpasterza garnizonu, gdyż jak wiemy, przeszkód ku temu ze strony Prawa Kanonicznego niema. Wrazie osobistego życzenia wojskowi pewne praktyki religijne mogą odbyć w czasie urlopu w swych rodzinnych stronach” – P. Niedza, *Przysposobienie wojskowe kat[olickiego] duchowieństwa. Opieka religijna nad żołnierzami wschodnich obrządków*, „Kwartalnik Poświęcony Sprawom Katolickiego Duszpasterstwa Wojskowego w Polsce”, 2(1932), z. 3, s. 19 (we wszystkich cytatach zachowano interpunkcję i ortografię oryginału).

⁴ *Wykazy i zestawienia*, oprac. W. J. Wysocki, w: *Kapelani wrześniowi. Służba duszpasterska w Wojsku Polskim w 1939 r. Dokumenty, relacje, opracowania*, red. W. J. Wysocki, Warszawa: Rytm 2001, s. 500. Tegoż kapelana wymienia Wysocki na s. 503 jako proboszcza parafii wojskowej w Łowiczu (oczywiście rzymskokatolickiej), zaś na stronie 536 jako kapelana 10 pułku piechoty z 26 Dywizji Piechoty (w składzie Armii „Poznań”). Na s. 592 podaje jego krótki biogram.

Zacznijmy od statystyki. Jak podaje Stanisław Stępień, ormiańska archidiecezja lwowska, licząca sobie (po utracie w następstwie I wojny światowej dwóch parafii bukowińskich, w Czerniowcach i Suczawie) jedynie osiem parafii na obszarze byłej Galicji Wschodniej (Lwów, Brzeżany, Stanisławów, Łysiec, Tyśmienica, Horodenka, Śniatyń i Kuty), według danych kościelnych miała w okresie II Rzeczypospolitej „od 5000 do 5500” wiernych⁵.

Jest rzeczą dość oczywistą, że ilość reprezentantów tej nielicznej społeczności w siłach zbrojnych musiała być znikoma.

Dla zilustrowania tego faktu sięgnijmy po konkretne dane statystyczne proveniencji wojskowej. Oto np. „Statystyka wyznaniowa w WP rocznika 1901 p/g. danych z D.O.K. na rozk[az] L. 5202/Pob. z dn. 4 IV 23 r.” wskazuje, że z wyżej wymienionego rocznika powołano jedynie d w ó c h poborowych wyznania ormiańskokatolickiego, obu w Powiatowej Komendzie Uzupełnień Kołomyja (po jednym z powiatów Kołomyja i Horodenka) – ale, co warto podkreślić, żaden z nich w momencie sporządzania statystyki w wojsku nie służył⁶.

Z kolei według Zofii Waszkiewicz statystyka oficerów i szeregowych wyznania ormiańskokatolickiego na dzień 15 lutego 1927 r. przedstawiała się następująco:

- DOK I (Warszawa) – 2 oficerów, 2 szeregowych
- DOK II (Lublin) – 1 oficer, 3 szeregowych
- DOK III (Grodno) – 1 oficer
- DOK IV (Łódź) – 1 oficer
- DOK V (Kraków) – 1 oficer, 1 szeregowy
- DOK VI (Lwów) – 5 szeregowych
- DOK VII (Poznań) – 2 szeregowych
- DOK VIII (Toruń) – 2 oficerów, 2 szeregowych

⁵ S. S t ę p i e ń, *Obrządku wschodnie Kościoła katolickiego w Polsce*, w: *Kościół katolicki w Polsce 1918-1990. Rocznik statystyczny*, red. L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, Warszawa: GUS 1991, s. 75; z kolei C. Lechicki w książce *Kościół ormiański w Polsce (zarys historyczny)* (Lwów 1928) zagadnienie liczby wiernych archidiecezji ujął następującymi słowami: „Przez odpadnięcie Bukowiny, uszczupliła się naturalnie dość znacznie archidiecezja lwowska, tracąc z górą 1200 dusz; obecnie żyje jeszcze w jej obrębie około 4 tys. Ormian-unitów (dyzunicy są na wymarcu), z czego mniej więcej 2700 praktykujących” (tamże s. 153). Można nadmienić, że arcybiskup ormiański Józef Teofil Teodorowicz podejmował próby wskrzeszenia parafii ormiańskich na obszarze byłego zaboru rosyjskiego, w Łucku i Warszawie, ale nie przyniosły one spodziewanych rezultatów.

⁶ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW) I.300.20.8 s. 169-170. Przywołana statystyka nie wykazała katolików ormiańskich wśród żołnierzy służących w poszczególnych DOK-ach.

DOK IX (Brześć nad Bugiem) – 1 oficer
DOK X (Przemyśl) – 2 oficerów, 1 szeregowy
Korpus Ochrony Pogranicza – 1 oficer
Dowództwo Floty – brak

Łącznie zatem w siłach zbrojnych służyło wtedy 28 osób wyznania ormiańskokatolickiego, w tym 12 oficerów i 16 szeregowych – rozrzuconych po całym terytorium Rzeczypospolitej, z reguły po jednej osobie w danym garnizonie (wyjątkami były: Komenda miasta Warszawy – 1 oficer i 1 szeregowy, garnizon Zamość – 3 szeregowych, garnizon Stanisławów – 3 szeregowych, garnizon Toruń – 2 oficerów i garnizon Grudziądz – 2 szeregowych)⁷. Według T. A. Kowalskiego „w roku 1927 stan armii wynosił 211 676 żołnierzy”⁸ – odsetek zatem żołnierzy wyznania ormiańskokatolickiego wynosił około 0,13 **promila**.

Tak nieliczna garstka rozproszonych katolików ormiańskich nie mogła liczyć na zorganizowanie im specjalnego duszpasterstwa wojskowego – także dlatego, że jako katolicy mogli w braku duszpasterzy ormiańskich korzystać z posługi innych kapłanów katolickich, zwłaszcza łacińskich⁹. Taka praktyka nie była zresztą niczym nowym na terenach objętych ormiańskokatolicką siecią parafialną, gdzie częste było zjawisko brania udziału przez osoby wyznania ormiańskokatolickiego (zwłaszcza zamieszkałe daleko od nielicznych własnych świątyń) w życiu religijnym Kościoła rzymskokatolickiego, ale

⁷ Waszkiewicz, dz. cyt., tabele statystyczne załączone luzem do książki. Nieproporcjonalnie wysoki udział oficerów (ponad 40 proc. wszystkich żołnierzy wyznania ormiańskokatolickiego) tłumaczy się z jednej strony wysokim statusem społecznym znacznej części społeczności ormiańskiej, złożonej w dużej mierze z ziemian, inteligentów, kupców itp. – z drugiej zaś faktem, że wierni ormiańskiej archidiecezji lwowskiej z reguły uważali się za Polaków i byli niejednokrotnie gorącymi patriotami polskimi, więc stosunkowo liczni z nich mogli odczuwać wewnętrzną motywację do służby w Wojsku Polskim, a nie dotyczyły ich restrykcje stosowane wobec nie-Polaków chcących zawodowo służyć w WP.

⁸ T. A. Kowalski, *Mniejszości narodowe w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej (1918-1939)*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 1998, s. 118.

⁹ Dla porównania – wedle tej samej, załączonej do książki Z. Waszkiewicz statystyki, w wojsku (wliczając Korpus Ochrony Pogranicza i flotę) służyło 17 836 grekokatolików z metropolii halickiej (33 oficerów i 17 803 szeregowych) oraz 265 tzw. neounitów z byłego zaboru rosyjskiego (1 oficer i 264 szeregowych); łączna liczba katolików tradycji bizantyjskiej w siłach zbrojnych wynosiła zatem 18 101 osób, czyli około 8,55 proc. ogółu żołnierzy – nic więc dziwnego, że grekokatolicy, acz przynależni do Kościoła katolickiego, posiadali własne struktury duszpasterskie w ramach katolickiego duszpasterstwa wojskowego (o duszpasterstwie grekokatolickim zob.: P. Siwicki, *Duszpasterstwo grekokatolickie w Wojsku Polskim 1918-2003*, w: *Historia duszpasterstwa wojskowego na ziemiach polskich*, red. J. Ziółek i in. Lublin: TN KUL 2004, s. 383-407).

istniała też praktyka odwrotna; zjawisku temu sprzyjał fakt silnej latynizacji obrządku ormiańskiego w archidiecezji lwowskiej¹⁰. Można przy tym nad-

¹⁰ Już w XIX wieku pojawiły się głosy za zlikwidowaniem ormiańskiej archidiecezji lwowskiej przez włączenie do Kościoła łacińskiego. Pod koniec życia arcybiskupa Samuela Cyryla Stefanowicza (1752-1858, na stolicy lwowskiej od 1832 r.) proponowano mu (1848) objęcie metropolii łacińskiej we Lwowie, którą to propozycję sędziwy hierarcha odrzucił. W latach pięćdziesiątych XIX w. pogłoski o rzekomo mającej nastąpić po zgonie Stefanowicza likwidacji struktur ormiańskokatolickich były już na tyle rozpowszechnione, że to one właśnie (jak sądzi C. Lechicki) wywołały reakcję ze strony papieża Piusa IX, który w 1857 r. z własnej inicjatywy mianował biskupa-koadiutora z prawem następstwa na lwowskiej stolicy ormiańskiej w osobie ks. Grzegorza Michała Szymonowicza – mimo że naruszało to prawo kapituły ormiańskiej do samodzielnego wyboru kandydata na arcybiskupstwo. Decyzja papieska załatwiała co prawda doraźnie kwestię następstwa po zmarłym w sto siódmym roku życia arcybiskupie Stefanowiczu, ale nie wyeliminowała bynajmniej głosów opinii publicznej, nastawionych sceptycznie do dalszego trwania kościelno-obrządkowej odrębności katolików ormiańskich. Wręcz przeciwnie – właśnie za pontyfikatu arcybiskupa Szymonowicza pojawiła się broszura *Głos do ziomków obrządku ormiańsko-katolickiego* (Lwów 1861), w której anonimowy katolik ormiański (zapewne Emil Torosowicz vel Torosiewicz, ziemianin, poseł na galicyjski Sejm Krajowy) publicznie opowiadał się za włączeniem społeczności ormiańskokatolickiej do Kościoła łacińskiego, motywując ów postulat faktem całkowitej właściwie narodowej polonizacji wiernych i podając nawet pewne konkretne szczegóły projektu (autor *Głosu* był zwolennikiem stworzenia nowej diecezji łacińskiej w Stanisławowie lub Czerniowcach – dotychczasowy arcybiskup lwowski stałby się automatycznie jej ordynariuszem, zaś ormiańska kapituła lwowska – kapitułą katedralną nowej diecezji). Z projektem tym polemizował ówczesny wikariusz w Stanisławowie, ks. Izaak Mikołaj Isakowicz – późniejszy, od 1882 r., arcybiskup ormiański (L e c h i c k i, dz. cyt., s. 131-133; T. Z a l e s k i, *Biskup ormiański Izaak Isakowicz „Złotousty”*. *Duszpasterz, społecznik i patriota 1824-1901*, Kraków 2001, s. 84-91). W 1927 r. ks. Cyryl Korolewski (właśc. Jean-François Charon), konsultor Świętej Kongregacji dla Kościoła Wschodniego, watykańska „szara eminencja” w sprawach katolickich Kościołów wschodnich, uznał ormiańską archidiecezję lwowską za tak głęboko zlatynizowaną (sam autor używał w tym sensie także określenia „uniatyzm” – katolicy ormiańscy archidiecezji lwowskiej byli dla niego przykładem ostatniego stadium tej, jak to określał, choroby), że nie widział możliwości odrodzenia jej autentycznej tożsamości i postulował raczej przyspieszenie wchłonięcia tej wspólnoty przez Kościół łaciński, by swym stanem nie kompromitowała katolicyzmu w oczach akatolików: *The fifth and final category is the stage of no hope. The old national language has completely disappeared from use, and the liturgical tradition itself is only kept by the clergy, who often celebrate in Latin or in translations from the Latin. The people know nothing of the liturgy but some chants in the local vernacular and the modern pious exercises which in Roman Catholic circles accompany the ordinary worship where the Western liturgical movement has not yet penetrated. There is no possible cure; we must resign ourselves to the death of these communities, and we should even hasten the absorption of these remnants of Eastern Catholic Churches into the Roman Church. In our opinion, such are the ten parishes which comprised the Armenian Archbishopric in L'viv before the war and the four little Armenian groups still subsisting in Transylvania*” (C. K o r o l e w s k y, *Definition, Causes, Effects, Scope, Dangers, Remedies*, Fairfax, VA: Eastern Christian Publications 2001, s. 57-58). Skądinąd za czasów arcybiskupa Teodorowicza podjęto w archidiecezji lwowskiej pewne kroki

mienić, iż służący w DOK VI katolicy ormiańscy mogli korzystać, przynajmniej od czasu do czasu, z posługi ormiańskokatolickich duszpasterzy cywilnych: na pięciu szeregowych wykazanych w przywołanej powyżej statystyce, czterech służyło w miastach będących siedzibami parafii ormiańskich (3 w Stanisławowie, 1 we Lwowie), zaś piąty żołnierz, służący w Kołomyi, mógł zapewne przynajmniej sporadycznie odwiedzać świątynie ormiańskie w sąsiednich powiatach (Horodenka, Tyśmienica, Śniatyń, Kuty). Taki stan rzeczy – to jest brak zorganizowanego duszpasterstwa dla katolików ormiańskich w Wojsku Polskim – potwierdza także analiza biografii służącego w duszpasterstwie wojskowym kapłana lwowskiej archidiecezji ormiańskiej, ks. Franciszka Karkowskiego (1888-1970)¹¹.

Franciszek Ksawery Karkowski (w ewidencji wojskowej figurował tylko z pierwszym imieniem) urodził się 2 grudnia 1888 r. w Żółkwi jako syn Michała i Marii. Pochodził z rodziny rzymskokatolickiej. Szkołę powszechną ukończył w rodzinnym mieście, zaś gimnazjum ośmioklasowe nr 5 – we Lwowie (matura 1910). Następnie studiował teologię na Uniwersytecie Lwow-

o charakterze delatynizacyjnym w zakresie tekstów mszalnych, pozostając jednakże przy zlatynizowanych rubrykach (D. K a j e t a n o w i c z, *Przenajświętsza Ofiara w obrządku ormiańskim*, Lwów 1938, s. 5; por. także: G. P e t r o w i c z, *La Chiesa Armena in Polonia e nei paesi limotrofi*, p. 3, Roma: Pontificio istituto di studi ecclesiastici 1988, s. 374). Tak czy inaczej stopień zintegrowania wspólnoty ormiańskokatolickiej w archidiecezji lwowskiej z Kościołem łańciskim był bardzo wysoki.

¹¹ Podstawą opracowania biogramu ks. Karkowskiego są następujące źródła i publikacje: CAW, akta personalne sygn. 23226 – Karkowski Franciszek; CAW, akta personalne sygn. 23371 – Karkowski Franciszek; CAW, KZ 9-183 – Karkowski Franciszek; CAW, KZ 13-434 – Karkowski Franciszek (wszystkie cztery przywołane jednostki archiwalne, bez względu na nazwę inwentarzową, są wnioskami odznaczeniowymi); T. Z a l e s k i, *Słownik biograficzny duchownych ormiańskokatolickich oraz duchownych rzymskokatolickich pochodzenia ormiańskiego w Polsce w latach 1750-2000*. Kraków: Ormiańskie Towarzystwo Kulturalne 2001, s. 58; T. K r y s k a -K a r s k i, *Duchowieństwo wojskowe II Rzeczypospolitej*, London: Veritas 2000, s. 5; W a s z k i e w i c z, dz. cyt., s. 277, 287; J. O d z i e m k o w s k i, *Służba duszpasterska Wojska Polskiego 1914-1945*, Warszawa: Bellona 1998, s. 138-139, 183. Przy okazji trudno nie wyrazić zdziwienia z powodu zawartego w książce Zofii Waszkiewicz (dz. cyt., s. 129) stwierdzenia, iż „biskup polowy mianował [...] kapelana obrządku ormiańskiego [...], ale [...] jego nazwisko nie jest znane”. Otóż ta sama autorka zamieściła pod koniec książki wiele interesujących dodatków, m.in. facsimile *Wykazu duchowieństwa wojskowego oraz kościołów i kaplic garnizonowych wyznania katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej*, będący zresztą częścią *Schematyzmu Kościoła Rzymsko-Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej z mapą diecezji i dodatkiem spisu polskich parafii i Polskiego Duchowieństwa w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej*, oprac. Z. A. Czernicki, Kraków 1925, s. 280-288. Na s. 284 źródła widnieje pod pozycją 54: „Ks. Karkowski Franciszek [...], d i e c e z j a L w o w s k a o [b r z ą d k u] o r m [i a ń s k i e g o]” (podkr. moje – P. S.)

skim, gdzie otrzymał absolutorium *summa cum laude*. Kształcenie teologiczne kontynuował w Wiedniu i Pradze (Uniwersytet Karola Ferdynanda), gdzie w roku 1917 miał złożyć „rygoroza i pracę doktorską”¹². Przeszedł do Kościoła ormiańskokatolickiego¹³ i w roku 1918 w Wiedniu¹⁴ został wyświęcony na prezbitera dla ormiańskiej archidiecezji lwowskiej. Wkrótce potem został „powołany do Warszawy na kapelana Arcybiskupa”¹⁵. W czerwcu 1919 r. zgłosił się ochotniczo do wojska i z dniem 16 tego miesiąca otrzymał pierwszy przydział kapelański – do Szpitala Ujazdowskiego w Warszawie. Kolejne jego przydziały to: Komenda miasta Warszawy (od 1 stycznia 1920 r.), garnizon Ciechanów (od 2 grudnia 1920 r.), szpitale Zakroczymski i Mokotowski w Warszawie (od 5 czerwca 1921 r.)¹⁶, wreszcie – garnizon Łowicz, którego kapelan obsługiwał również garnizony Kutno i Łęczycza¹⁷, a przez pewien czas także garnizon Skierniewice¹⁸.

Działalność duszpasterska i społeczna księdza Karkowskiego w garnizonach wchodzących w skład łowickiej parafii wojskowej przyniosła mu uznanie przełożonych. Poza medalami (Medal Pamiątkowy za Wojnę – 1928, Medal Pamiąt-

¹² CAW, KZ 13-434 – Karkowski Franciszek. Nigdzie nie ma jednoznacznej wzmianki o uzyskaniu przezeń doktoratu. Inny wniosek odznaczeniowy podaje tytuł naukowy ks. Karkowskiego: kandydat teologii (CAW, ap 23371 – Karkowski Franciszek). Zresztą wersje życiorysu przedstawiane w kolejnych wnioskach odznaczeniowych różnią się w szczegółach, zwłaszcza jeśli chodzi o dokładne przedstawienie czasu i miejsc zdobywania przez ks. Karkowskiego wyższego wykształcenia.

¹³ T. Zaleski (*Słownik*, s. 58) zdaje się sugerować, że nastąpiło to jeszcze przed rozpoczęciem studiów teologicznych, tzn. iż Karkowski rozpoczął je już jako kandydat na kapłana ormiańskokatolickiego.

¹⁴ CAW, KZ 13-434 – Karkowski Franciszek. T. Zaleski (*Słownik*, s. 58) podaje Lwów jako miejsce święceń, których miał udzielić abp Józef T. Teodorowicz.

¹⁵ CAW, ap 23371 – Karkowski Franciszek. Biorąc pod uwagę, że abp Teodorowicz był posłem na Sejm Ustawodawczy, wydaje się całkiem prawdopodobne, że chciał mieć w Warszawie osobistego kapelana.

¹⁶ CAW, ap 23226 – Karkowski Franciszek; CAW, KZ 9-183 – Karkowski Franciszek. Według innej wersji (CAW, KZ 13-434 – Karkowski Franciszek) ks. Karkowski w garnizonie Ciechanów „pełnił służbę do marca 1921 r. Następnie z powrotem przydzielony do Warszawy i wyznaczony na kapelana wszystkich szpitali wojskowych z wyjątkiem Ujazdowskiego” (tamże).

¹⁷ Data przydziału do garnizonu Łowicz jest różnie podawana w poszczególnych źródłach – „29 listopada 1921 r.” (CAW, KZ 13-434 – Karkowski Franciszek) „od roku 1922” (CAW, ap 23371 – Karkowski Franciszek; nb. tenże sam wniosek w rubryce „stanowisko” podaje „kapelan i proboszcz Parafji Wojsk. zajmowane od 22 XI 1921”!), „w dniu 1 V 1924 r.” (CAW, ap 23226 – Karkowski Franciszek).

¹⁸ Tutaj również mamy do czynienia z rozbieżnościami w źródłach. Ks. Karkowski miał obsługiwać garnizon Skierniewice „przez przeciąg 2 lat” (CAW, ap 23226 – Karkowski Franciszek), „od 1930 do 1933” (CAW, KZ 13-434 – Karkowski Franciszek), „w okresie od 1930 r. do 1934 r.” (CAW, ap 23371 – Karkowski Franciszek).

kowy Dziesięciolecia – 1928, Medal Brązowy za Długoletnią Służbę – 1938) odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi „za zasługi na polu oświaty w wojsku” (1936)¹⁹. Trzykrotnie był przedstawiany do odznaczenia Złotym Krzyżem Zasługi – po raz pierwszy w 1936 (?)²⁰ r. przez dowódcę łowickiego 10 pułku piechoty pułkownika Mariana Krudowskiego „za zasługi na polu oświaty i wychowania żołnierza”²¹, po raz drugi w 1938 (?)²² przez tegoż

¹⁹ Pełne „uzasadnienie wniosku i stopnia odznaczenia” brzmiało: „Ks. Karkowski Franciszek pełniąc funkcję proboszcza parafii wojskowej z pełnym zaangażowaniem oddaje się pracy nad uświadomieniem i wychowaniem żołnierzy. Na każdym kroku wykazuje wielką dbałość i troskę o poziom moralny i duchowy wojska. Pracę swą traktuje ideowo nie szczędząc trudu i czasu. Dzięki wyrobionej umiejętności wpływania na żołnierzy – zyskał pełne zaufanie i oddanie tak czynników wojskowych jak i społecznych. Zasługuje na odznaczenie Srebrnym Krzyżem Zasługi” (CAW, ap 23226 – Karkowski Franciszek).

²⁰ CAW, ap 23371 – Karkowski Franciszek. Wniosek (jak i dwa inne z ogólnej liczby czterech) nie zawiera daty sporządzenia, jednak przybliżoną datę roczną można ustalić na podstawie porównania z jedynym wnioskiem zawierającym datę (CAW, KZ 13-434 – Karkowski Franciszek), sporządzonym 18 czerwca 1938 r. W rubryce 8 („ilość lat służby”) podano w 1938 r. „19”, zaś we wspomnianym wcześniej wniosku bez daty – „17 lat”. Można zatem przyjąć 1936 r. jako prawdopodobną datę roczną sporządzenia przez pułkownika Krudowskiego pierwszego wniosku

²¹ Szczegółowe „uzasadnienie wniosku i stopnia odznaczenia” (rubryka 15 wniosku) brzmiało: „Ks. Franciszek Karkowski od 14 lat pracuje w charakterze kapelana i proboszcza parafii wojskowej w Łowiczu i w Kutnie, w którym to charakterze pracował ponadto przez 4 lata i w Skierniewicach. Praca jego – prócz praktyk religijnych przejawia się w bardzo częstych odczytach, pogadankach i dyskusjach [! – P.S.] na temat religijno-społeczny, jest wysoce wartościową, gdyż spełniana z wielką sumiennością i umiejętnością przyczynia się w wysokim stopniu do podniesienia wartości żołnierzy na polu etyczno-oświatowym i utrwalania w nich poczucia obywatelskości i miłości ojczyzny. Swym przykładnym życiem i umiejętnością oddziaływania i zjednywaniem sobie umysłów ludzkich – wywiera jaknajlepszy wpływ na kadrę zawodową i poborowych. Posiadając wysoką wiedzę, doświadczenie i energję życiową, wyróżniony nadto w hierarchji kościelnej wysoką godnością kanonika i prałata – w sposób wybitny współpracuje z dowódcą pułku – zwłaszcza w czasie wolnym od zajęć służbowych – nad wychowaniem i wyrobieniem moralnym żołnierza polskiego. Prócz swej działalności duszpasterskiej ks. Karkowski bierze wybitny udział w życiu społecznym i wydatnie na tem polu pracuje, oraz cieszy się wielkim uznaniem i szacunkiem tak sfer wojskowych jak i cywilnych. Ks. Karkowski za swą gorliwość i pełną poświęcenia pracę na polu oświaty, wychowania żołnierza oraz na polu społecznym w zupełności zasługuje na odznaczenie go złotym K.Z. Maryan Krudowski płk dca 10 p.p. 26 D.P. – Wniosek gorąco popieram. Dowódca Dywizji Kozicki pułkownik”.

²² CAW, KZ 9-183 – Karkowski Franciszek. Ten wniosek również nie zawiera daty, ale „ilość lat służby” w rubryce 8 wynosi „19”, czyli tyleż samo, co w innym wniosku, sporządzonym 18 czerwca 1938 r. (CAW, KZ 13-434 – Karkowski Franciszek). W istocie trudno z pewnością stwierdzić, czy wniosek ten był drugi, czy trzeci w kolejności.

pułkownika Krudowskiego „za zasługi w służbie wojskowej”²³, wreszcie po raz trzeci 18 czerwca 1938 r. przez przełożonego w służbie duszpasterskiej – dziekana Wojska Polskiego księdza Kazimierza Suchcickiego, zajmującego stanowisko dziekana katolickiego OK IV, „za zasługi na polu pracy duszpasterskiej w wojsku”²⁴. Żaden z zachowanych w Centralnym Archiwum Wojskowym wniosków odznaczeniowych nie zawiera adnotacji o nadaniu Złotego Krzyża Zasługi, ale według Tadeusza Kryski-Karskiego ksiądz Karkowski Złoty Krzyż Zasługi otrzymał – jeśli nie przed wojną, to później²⁵.

Służbę wojskową pełnił ksiądz Karkowski przez długie lata w stopniu kapelana WP (odpowiednik kapitana/rotmistrza), w kwietniu 1936 awansowany został do stopnia starszego kapelana (odpowiednik majora/komandora podporucznika)²⁶.

W dostępnych piszącemu te słowa źródłach nie ma żadnych śladów działalności księdza Karkowskiego w duszpasterstwie wojskowym, która by pozostawała w jakimkolwiek związku z Kościołem ormiańskokatolickim czy katolikami ormiańskimi służącymi w siłach zbrojnych. Cytowany na początku ksiądz Piotr Niezgoda stwierdza, że rola służącego w wojsku kapłana ormiań-

²³ CAW, KZ 9-183 – Karkowski Franciszek. „Uzasadnienie wniosku i stopnia odznaczenia” brzmiało: „Kapelan od roku 1919. W ciągu długoletniej pracy duszpasterskiej w wojsku wykazał nieprzeciętne zalety charakteru jako wychowawca i opiekun żołnierza. Niezmordowany – pracuje zawsze i wszędzie – troszczy się o wartość moralną żołnierza z myślą o wychowaniu dla Państwa zdrowego pod każdym względem i w pełni uświadomienia obywatela. Za tak gorliwą i pełną poświęcenia pracę przedstawiam go do odznaczenia Złotym Krzyżem Zasługi. Dowódca Pułku Krudowski płk DOWÓDCA DYWIZJI BRZECHWA-AJDUKIEWICZ pułkownik dypl.”.

²⁴ CAW, KZ 13-434 – Karkowski Franciszek. „Uzasadnienie wniosku i stopnia odznaczenia” było w tym przypadku następujące: „W ciągu swej służby w wojsku na stanowisku kapelana garnizonu i proboszcza parafii wojskowej wykazuje niepospolite zalety charakteru jako duszpasterz i wychowawca żołnierzy. Stoi na straży podniesienia zalet duchowych, służąc wszystkim w każdym czasie swymi wskazówkami. W pracy nie zmordowany. Bardzo dużo pracuje nad wyrabianiem żołnierza przez pogadanki religijno-moralne. Wyniki pracy duże. Współpracuje jednocześnie z dowódcami pułków nad uświadamianiem obywatelskim żołnierza. – Łódź, dnia 18 czerwca 1938 r. Dziekan Okręgu Korpusu Ks. Kazimierz Suchcicki Dziekan W.P. Wniosek popieram DOWÓDCA OKREGU KORPUSU Nr IV THOMMEE generał brygady”. Na marginesie wyjaśnić wypada, że „podwójne dziekaństwo” ks. Suchcickiego nie jest pomyłką źródła czy piszącego te słowa, lecz odzwierciedla zbieżność określeń stanowiska służbowego w wojskowym duszpasterstwie katolickim (dziekan OK) i kapelańskiego stopnia w tymże duszpasterstwie (odpowiednik pułkownika/komandora).

²⁵ Kryski Karski, dz. cyt., s. 5.

²⁶ CAW, KZ 13-343 – Karkowski Franciszek i KZ 9-183 – Karkowski Franciszek. Pierwsze z przywołanych źródeł podaje datę awansu jako 1 kwietnia 1936 r., drugie – jako 11 kwietnia.

skokatolickiego (którego nazwiska nie wymienia) „musi być ograniczona do ewentualnego wydania opinii w sprawach tego obrządku, o ileby jej zażądał Biskup Polowy” – ale nie dowodzi to bynajmniej, że ewentualność tego rodzaju kiedykolwiek stała się rzeczywistością. Nie jest to wprawdzie wykluczone – zespół akt Polowej Kurii Biskupiej WP w Centralnym Archiwum Wojskowym ma charakter szczątkowy, stąd brak śladów w tych aktach o niczym nie przesądza – ale potwierdzenia źródłowego nie mamy.

W świetle przytoczonych powyżej faktów stwierdzić wypada, że z uwagi na znikomą liczbę żołnierzy wyznania ormiańskokatolickiego, ich rozproszenie oraz możliwość (zarówno formalnoprawną, jak i faktyczną) łatwego korzystania z posługi kapelanów i cywilnych duchownych rzymskokatolickich, zorganizowanego duszpasterstwa ormiańskokatolickiego w przedwojennym Wojsku Polskim nie było. Niczego tu nie zmienia fakt, iż w katolickim duszpasterstwie wojskowym służył kapłan inkardynowany formalnie do ormiańskiej archidiecezji lwowskiej, ponieważ *de facto* sprawował on swą kapelańską posługę w obrządku łacińskim.

Wyjaśnwszy do końca tytułową kwestię, warto w kilku słowach przybliżyć losy wojenne i powojenne księdza Franciszka Karkowskiego²⁷. Wziął on udział w kampanii wrześniowej jako kapelan swego macierzystego 10 pułku piechoty z Łowicza, który to pułk wraz z całą 26 Dywizją Piechoty wszedł w skład Armii „Poznań”. Internowany w Rumunii²⁸, wy dostał się stamtąd, by służyć w szeregach Polskich Sił Zbrojnych u boku aliantów zachodnich. W PSZ był między innymi proboszczem jednostek pozakorpusowych Armii Polskiej na Wschodzie i kapelanem Kwatery Głównej APW. Według T. Kryski-Karskiego w roku 1942 ks. Karkowski był kapelanem w batalionie wartowniczym Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich, a następnie w „Polskim Domu Uzdrow.” Wojska Polskiego na Środkowym Wschodzie; w 1943 r. służył w Dowództwie Etapów Armii Polskiej na Wschodzie; w 1944 r. awansowany do stopnia proboszcza WP (odpowiednik podpułkownika/komandora porucznika) ze starszeństwem z 1943 r., służył „w Jedn[ostkach] Pozakorp[usowych] II K[orpusu] P[olskiego]”²⁹.

²⁷ Zob. Kryski Karski, dz. cyt., s. 5; Odziemkowski, dz. cyt., s. 138-139, 183; Waszkiewicz, dz. cyt., s. 277, 287.

²⁸ J. Odziemkowski (dz. cyt., s. 138-139) wspomina również o pobycie ks. Karkowskiego na Węgrzech i to w roli „duchownego wizytatora obozów polskich”.

²⁹ Kryski Karski, dz. cyt., s. 5.

Ks. Franciszek Karkowski, proboszcz Wojska Polskiego w stanie spoczynku, zmarł 30 stycznia 1970 r. w miejscowości Penley w Wielkiej Brytanii i tam został pochowany³⁰.

BIBLIOGRAFIA

Archiwalia - Centralne Archiwum Wojskowe

Akta personalne sygn. 23226 – Karkowski Franciszek.
Akta personalne sygn. 23371 – Karkowski Franciszek.
KZ 9-183 – Karkowski Franciszek.
KZ 13-434 – Karkowski Franciszek.

Opracowania

K r y s k a - K a r s k i T., Duchowieństwo wojskowe II Rzeczypospolitej, London: Veritas 2000.
O d z i e m k o w s k i J., Służba duszpasterska Wojska Polskiego 1914-1945, Warszawa: Bellona 1998.
W a s z k i e w i c z Z., Duszpasterstwo w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939), Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2000.
Z a l e s k i T., Słownik biograficzny duchownych ormiańskokatolickich oraz duchownych rzymskokatolickich pochodzenia ormiańskiego w Polsce w latach 1750-2000, Kraków: Ormiańskie Towarzystwo Kulturalne 2001.

THE PROBLEM OF PASTORAL CARE OF THE ARMENIAN CATHOLICS IN THE POLISH ARMY IN THE INTER-WAR PERIOD

S u m m a r y

The Armenian Catholic Church in the Second Polish Republic was represented by the Lviv archdiocese numbering ca. 5000 believers. The question whether there was in the Polish Army in the inter-war period military pastoral care for Armenian Catholics has not been unambiguously explained in historiography. The paper seeks to deal with this task. The author explains that in view of a small number of Armenian Catholic soldiers (several dozen persons dispersed in various garrisons, i.e. a fraction of a per mille of all soldiers in the Polish Army), who could take advantage of the ministry of Roman-Catholic priests, such pastoral care did not exist. There was, however, in the army Rev. Franciszek Karkowski (1888-1970) as a chaplain. He was born in a Roman-Catholic family, but was ordained for the Lviv Armenian archdiocese and was incardinated there. As a military parish priest in Łowicz, he ministered

³⁰ Tamże; *Kapelani wrześniowi*, s. 592.

for Latin Catholics and in the Latin rite. His role in the case of Armenian Catholics in the Polish Army was „limited to issuing an opinion in matter of this rite, inasmuch as the Field Bishop would demand it” (P. Niezgoda, 1932).

Translated by Jan Kłos

Słowa kluczowe: katolicyzm, Kościół ormiańskokatolicki, Polska, duszpasterstwo wojskowe, Wojsko Polskie, kapelani, ks. Franciszek Karkowski (1888-1970).

Key words: catholicism, Armenian Catholic Church, Poland, military pastoral care, Polish Army, chaplains, Rev. Franciszek Karkowski (1888-1970).